

Moralność mediów

Data publikacji: 5.01.2013 13:30

Temat, jaki poruszono na ostatnim wykładzie Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego zgromadził w auli polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie nie tylko liczną grupę przedstawicieli lokalnych mediów, ale także i czytelników zainteresowanych dziennikarskim fachem "od kuchni".

Wykład pt. „Etyka dziennikarska na pograniczu prawa, czyli moralność mediów” wygłosił dr Tadeusz Sierny. Rozpoczął swój referat od omówienia podstawowych kwestii dotyczących funkcjonowania dziennikarzy, którzy, jak podkreślał, pełnią jedną z publicznych ról zawodowych obdarzonych szczególnym zaufaniem społecznym. – **Oczekiwania wobec tych grup są bardzo wysokie, a wszelkie uchybienia dostrzegane natychmiast. Dziennikarze są więc narażeni na nieustającą krytykę, ale też na opinię społeczną, niekoniecznie krytyczną** - wyjaśnił.

Sporo czasu prelegent poświęcił omówieniu podstawowych zagadnień prawnych normujących pracę dziennikarzy i funkcjonowanie mediów. – **Podstawowym przepisem, który stabilizuje funkcjonowanie środowiska dziennikarskiego i który stanowi bardzo fundamentalną przesłankę sprawnego i poprawnego funkcjonowania jest artykuł 14 Konstytucji Rzeczypospolitej Polski, który powiada, iż Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu** – mówił dr Tadeusz Sierny. Omówił po krótko wybrane zagadnienia z Prawa Prasowego podkreślając, że Ustawa Prawo Prasowe funkcjonuje od 1984 roku i jest jedną ze starszych ustaw w Polsce, jednak mimo trochę archaicznie brzmiących w swej stylistyce zapisów wciąż jest aktualna. Sporo uwagi poświęcono rzetelności dziennikarskiej, od której to tematyki blisko do kolejnej poruszanej kwestii – etyki dziennikarskiej. Prelegent wyliczył normy i zasady którymi powinien kierować się dziennikarz podczas swej pracy. Omówił także dość szczegółowo zakres zadań, które ustawodawca postawił przed publiczną radiofonią i telewizją podkreślając, że dziennikarze radiowi i telewizyjni również podlegają prawu prasowemu.

Kolejnym tematem, który dr Tadeusz Sierny omówił, był kolejny akt prawny – ustawa o prawie autorskim. – **Prawo chroni wizerunek. Ale muszą państwo wiedzieć, że siedząc tutaj, na tej sali, państwa wizerunek już nie jest chroniony, gdyż uczestniczycie państwo w zgromadzeniu społecznym, a w tym momencie ochrona wizerunku jest wyłączona wobec osób, które biorą udział w zgromadzeniu** – informował odnosząc się do konkretnych i mogących zainteresować zgromadzonych słuchaczy, przykładów. Dodał, że klasycznym przykładem na ochronę wizerunku jest burmistrz, którego wizerunku, jako osoby pełniącej publiczne funkcje, w urzędzie nie jest chroniony, ale jak ten sam burmistrz wejdzie za furtkę swojego domu, to już wtedy nie pełni funkcji publicznych, a jego wizerunek jest już chroniony. Warto wiedzieć, że inaczej pod tym względem funkcjonuje prawo w Republice Czeskiej, gdzie wizerunek przykładowego burmistrza, jako osoby publicznej, nie jest chroniony również w sytuacjach prywatnych.

Prelegent przyznał też, że etyka dziennikarska zderza się z zasadami wolnego rynku, co oznacza, iż media zmuszone są nadawać treści, które czytelnicy i widzowie chcą oglądać. Podkreślił także, że dziennikarz powinien kierować się nie tylko przepisami prawa, ale także etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego. Dodał także, że dziennikarz musi w swej pracy realizować linię programową przyjętą przez redakcję, w której pracuje.

Sporo poświęcono uwagi etyce dziennikarskiej, a także wielkiej wadze rzetelności dziennikarza. Tym bardziej zdziwiło niektórych słuchaczy, mających na bieżąco, już na sali, dostęp do Internetu i zamieszczonych w nim danych statystycznych, gdy prelegent oznajmił, że najlepiej sprzedającym się tytułem spośród tygodników jest Gość Niedzielny. Po zapoznaniu się z aktualnymi badaniami jasno widać, iż spośród tygodników najwięcej czytelników ma Teletydzień, za nim plasują się tytuły typu Życie na Gorąco czy Chwila Dla Ciebie, a także Angora, a wspomniany Gość Niedzielny znajduje się na 11 miejscu listy....

Po wykładzie nie zabrakło dyskusji. Dr Tadeusz Kania, wykładowca Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, poruszył kilka tematów związanych z etyką i cenzurą. Zwrócił uwagę na fakt, że choć cenzury teoretycznie dawno już nie ma, to nadal publikowanymi treściami rządzi kilka rodzajów mniej lub bardziej formalnej lub też umownej cenzury, poczynając od autocenzury, na cenzurze środowiskowej kończąc. Na kanwie tych spostrzeżeń rozwinęła się dyskusja na temat granic zwykłego konformizmu dziś nazywanego poprawnością polityczną. Władysław Kristen, zaolziański polski działacz społeczny, zapytywał natomiast, jak postrzegać sytuację, że właścicielami polskich mediów są zagraniczne koncerny. Ubolewał także nad przewagą w mediach informacji sensacyjnych i relacji z różnego rodzaju wypadków, katastrof i nieszczęść nad rzetelnymi informacjami historycznymi, które przyszłym pokoleniom w lekturze dałyby pełny obraz dzisiejszej rzeczywistości.

Na koniec prelegent przyznał, że tematu mediów lokalnych nie zamierza rozwijać, ale jest tak, że to właśnie media lokalne zapełniają lukę w rynku czytelnictwa. – ***Ktoś mając wydać 5 zł na gazetę wyda na gazetę, w której przeczyta, co dzieje się w jego regionie, a nie ogólnopolską*** – zauważył wykładowca.

Temat wykładu był ciekawy, a poszczególne jego wątki budziły kontrowersje i wątpliwości. Nic więc dziwnego, że już po zakończeniu wykładu grupka słuchaczy stanęła w rogu sali i długo jeszcze dyskutowała, wymieniając poglądy, spostrzeżenia i informacje, również te na temat różnic w prawie prasowym polskim i czeskim.

(indi)